

Uwaga kleszcze!

Trwa sezon aktywności kleszczy, jest ich w naszym otoczeniu coraz więcej. Pomimo faktu, że pokłucie przez kleszcza zwykle jest całkowicie bezbolesne, a sprawca wyjątkowo mały, konsekwencje przenoszonych przez niego chorób mogą długotrwale wpłynąć na nasze życie. Przewlekłe zmęczenie, problemy ze snem, porażenia nerwów utrudniające poruszanie – to tylko niektóre z nieprzyjemnych konsekwencji chorób odkleszczowych.

W Polsce do chorób przenoszonych przez kleszcze należą m.in.:

- borelioza z Lyme
- anaplazmoza,
- bartoneloza,
- gorączka Q,
- tularemia,
- kleszczowe zapalenie mózgu,
- babeszjoza,
- a także riketsjozy.

Kleszcze nie lubią suszy, najłatwiej jest je spotkać w miejscach wilgotnych i zacienionych. Nigdy nie zasiedlają całego terenu równomiernie. Chętnie przebywają na wysokich trawach, na krzewach (szczególnie liściastych) oraz w miejscach, w których wcześniej stała woda. Niestety, bardzo głodne kleszcze nawet podczas suszy potrafią opuścić komfortowe stanowiska i udać się na polowanie na inne tereny. Obecnie kleszczy możemy spodziewać się wszędzie tam, gdzie występuje roślinność.

Co zrobić, gdy odkryjemy kleszcza na skórze?

Jeśli zauważymy, że wpił się w nas kleszcz, powinniśmy się go jak najszybciej pozbyć. Jeśli usuniemy intruza do 12 godzin od wpicia, ryzyko zakażenia przenoszonymi przez niego chorobami jest stosunkowo niewielkie. Ograniczamy w ten sposób ryzyko dostania się do naszego organizmu chorobotwórczych drobnoustrojów, co nie znaczy, że go nie ma w ogóle.

Eksperci uczulają, by wbitego w skórę pajęczaka nie smarować żadnym tłuszczem, sokiem z cebuli ani czymkolwiek innym. Aby pozbyć się pasożyta, należy chwycić go tuż przy skórze i zdecydowanym ruchem wyciągnąć, w kierunku prostopadłym do miejsca wbicia. Wyciągnięcie kleszcza za pomocą pęsety wymaga pewnych zdolności manualnych. Na rynku są obecne łatwiejsze w obsłudze przyrządy - szczypce, łąso, pompka czy kleszczołapki. Kleszcza nie należy wykręcać, gdyż grozi to ukręceniem i pozostawieniem części jego aparatu gębowego w ciele. Trzeba też uważać, by nie nacisnąć na jego opity odwłok – nie wolno dopuścić, by pajęczak zwrócił zawartość treści pokarmowej.

Ranę dobrze jest przemyć środkiem odkażającym. Trzeba też sprawdzić, np. z pomocą szkła powiększającego, czy pasożyt został usunięty w całości. Specjaliści radzą, że jeśli w miejscu ugryzienia widoczne są czarne punkciki, należy jak najszybciej skorzystać z pomocy lekarza.

Po spotkaniu z kleszczem wskazana jest wzmożona czujność i obserwacja reakcji organizmu. Każdy objaw może być istotny, nawet ten podobny do przeziębienia czy grypy. Specyficzne objawy wywołane przez krętki *Borrelia burgdorferi* nie są charakterystycznym wyznacznikiem zachorowania na boreliozę. Tylko połowa zakażeń boreliozą skutkuje pojawieniem się rumienia wędrującego, a babeszjoza u zwierząt domowych coraz rzadziej wywołuje u nich specyficzną zmianę zabarwienia moczu.

Aby zabezpieczyć się przed ugryzieniem przez kleszcza

należy stosować rapellenty (w skład których najczęściej wchodzi benzoesan benzylu albo ftalandimetylu). Udając się na tereny szczególnie obfite w kleszcze należy odpowiednio się ubierać – nakładać ubrania szczelne z możliwością przewiązania rękawów w okolicy nadgarstków. Buty chroniące nogi muszą mieć wysokie cholewy wpuszczone w spodnie. Głowę powinno chronić okrycie ściśle okrywające włosy. Po powrocie z terenów zielonych należy koniecznie dokładnie przejrzeć całe ciało, włosy i ubranie.

Do pobrania:

[materiały edukacyjne- kleszcze.pdf](#)

grafika pogładowa: Gdzie można spotkać kleszcza?